

# Celuloza



ORGAN SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO  
KOSIRZYŃSKICH ZAKŁADÓW PAPIERNICZYCH  
ODZNACZONYCH ORDEREM SZTANDARU PRACY II KLASY I ODZNAKĄ „ZASŁUŻONY DLA  
ROZWOJU WOJEWÓDZTWA ZIELONOGÓRSKIEGO”

Nr 3 (87)

Kostrzyn, 20 II — 4 III 1976 r.

Cena 1 zł

## Wykorzystamy wszystkie rezerwy

Realizując uchwały VII Zjazdu zdajemy sobie sprawę, że zadania obecnej 5-letki wbrew wszelkim trudnościom muszą być realizowane, gdyż w ten sposób możemy poprawić sobie nie tylko warunki życia i majątek narodowy, ale postawić naszą Ojczyznę na jeszcze wyższym poziomie w czołowie światowej. Są to sprawy, które nas Polaków interesują i mają niebagatelne znaczenie. Jednym z czynników powodujących niekorzystny bilans naszej efektywności produkcyjnej i społecznej są niejednokrotnie ukryte rezerwy, które do tej pory były w dużej mierze niewykorzystane.

Oszczędność surowców i materiałów oraz mądre ich zagospodarowanie ma wielkie znaczenie dla realizacji celów społecznych, narodowych i tempa wzrostu konsumpcji. Wprowadzone obecnie w życie środki ekonomiczne, techniczne i organizacyjne, zmierzają właśnie do dalszego obniżenia materiałochłonności produkcji. Należy do nich: zmiany w strukturze produkcji na rzecz zwiększenia udziału wyrobów materiał-oszczędnych, obniżenie materiałochłonności, zwiększenie stopnia przetworstwa wyrobów, oraz wprowadzenie wieloekonomicznych normatywów najwęższych materiałów, ograniczenie braków robocizny, szybszy postęp w gospodarce zapasami i obrocie materiałowym.

Specjalnie ma tu znaczenie podniesienie jakości produktów, lepsze ich dostosowanie do zróż-

nicowanych potrzeb, zwiększenie ich trwałości i funkcjonalności.

Cenną metodą ułatwiającą powiązanie oszczędności stosowania materiałów z pełnym respektywaniem potrzeb użytkownika — jest analiza wartości.

W tym przypadku niezbędna jest nasza wspólna świadomość postaw ludzkiej odpowiedzialności odczuwalnej potrzeby kształtowania wyższej jakości warunków życia. Bowiem wyższa jakość życia nie realizuje się sama, lecz powstaje już w produkcji, kiedy kształtuje się produkt, który lepiej lub gorzej potem służy dla zaspokojenia naszych potrzeb. Dlatego w najszerszym tego słowa znaczeniu podstawą poprawy jakości życia może być tylko poprawa jakości pracy, a także maksymalne wykorzystanie rezerw gospodarki i wzrost efektywności gospodarowania.

W Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych temat ten przyjęto jako jeden z głównych kierunków działania w celu jeszcze wyższej efektywności produkcyjnej i związanej z tym poprawie jakości życia. Podjęte z aprobatą przez naszą zarogę, a nakreślone przez kierownictwo zakładu: czynniki społeczno-polityczne kierunku działania w celu wykorzystania rezerw są dowodem pełnej świadomości kostrzyńskich papierników w kształtowaniu wyższej jakości naszej produkcji i życia, a zarazem są jeszcze jednym dowodem poparcia naszego środowiska dla polityki naszej Partii.

### 1. Wewnątrzzakładowy rozrachunek gospodarczy jako rozszerzenie zasad WOG.

Koncepcja nowych zasad systemu ekonomiczno-finansowego może dać wyniki w praktyce tylko wówczas, gdy w wymiernej postaci dotrze ona do kolektywów pracowniczych poszczególnych ogniw produkcyjnych. Oznacza to, że każdy członek załogi powinien doświadczyć, że za lepsze wyniki pracy swojej i całego kolektywu otrzymuje się odpowiednio wyższe wynagrodzenie. Konsekwencją tego musi być dostosowanie gospodarczego rozrachunku do nowej sytuacji wynikającej z działania systemu nowych zasad gospodarowania Wielkiej Organizacji Gospodarczych. Przeniesienie parametrycznego mechanizmu funkcjonowania nowych zasad gospodarowania na poszczególne ogniwia mierników oceny zakładów (wydziałów).

### 2. Wyodrębnienie jednostek organizacyjnych podmiotów wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego WOG.

Grupa I — jednostki organizacyjne, co do których istnieje możliwość mierzenia nakładów i efektów. Do tej grupy zaliczono: 1. Zakład w Drzeczku i Nowej Soli.

### 2. Wydziały: Celulozowni, Papierni, Przetwórstwa, Grupa II. — Do podmiotów grupy drugiej zaliczono służby pomocnicze realizujące w sposób istotny na efekty wydziału.

### 3. Określenie poszczególnych pojęć przyjętych jako mierniki; oceny.

Produkt dodany — różnica między wartością sprzedaży w cenach realizacji a kosztami materiałnymi. Wartość sprzedaży — sprzedaż na kraj w cenach zbytu, w cenach realizacji sprzedaż na eksport w cenach transakcyjnych. Koszty materiałne — surowce, materiały, paliwo, przedmioty nie trwałe, energia obca — usługi remontowe i transportowe obce — inne koszty materiałne. Sprzedaż produkcji całkowitej — ilość sprzedanej produkcji bez względu na jej przeznaczenie (na zewnątrz przedsiębiorstwa + produkcja półfabrykatów). Wartość sprzedanej produkcji całkowitej — łączny produkt całkowitej przez ceny realizacji. Koszty materiałowe — zużycie materiałów bezpośrednich i materiałów pośrednich (kosztach wydziałowych). Normatywna pracochłonność — różnica między wartością sprzedanej produkcji całkowitej a kosztami materiałowymi.

ów produkcji podstawowej (grupa I, 2) do nich zaliczono: Wydziały: Energetyczny, Elektryczny, Automatyki, Mechaniczny z Oddziałem Remontowo-Budowlanym, Oddział Ochrony Środowiska, Wydział Transportu. Dla pozostałych jednostek organizacyjnych stosuje się rozrachunek w formie zwięzo-

nej nie związanej z efektami. Do tych jednostek zaliczono: Magazyn Techniczny, Magazyn Surowców, Magazyn Wyrobów Gotowych i pozostałe.

### 3. Określenie poszczególnych pojęć przyjętych jako mierniki; oceny.

Produkt dodany — różnica między wartością sprzedaży w cenach realizacji a kosztami materiałnymi. Wartość sprzedaży — sprzedaż na kraj w cenach zbytu, w cenach realizacji sprzedaż na eksport w cenach transakcyjnych. Koszty materiałne — surowce, materiały, paliwo, przedmioty nie trwałe, energia obca — usługi remontowe i transportowe obce — inne koszty materiałne. Sprzedaż produkcji całkowitej — ilość sprzedanej produkcji bez względu na jej przeznaczenie (na zewnątrz przedsiębiorstwa + produkcja półfabrykatów). Wartość sprzedanej produkcji całkowitej — łączny produkt całkowitej przez ceny realizacji. Koszty materiałowe — zużycie materiałów bezpośrednich i materiałów pośrednich (kosztach wydziałowych). Normatywna pracochłonność — różnica między wartością sprzedanej produkcji całkowitej a kosztami materiałowymi.



## Zasady nowego systemu ekonomiczno-finansowego wchodzi w życie

W dniu 20 I 1976 r. odbyła się w przedsiębiorstwie narada kierowników komórek organizacyjnych przy udziale dyrekcji i aktywów społeczno-politycznego, na której przedyskutowano możliwości zastosowania zasad WOG-u w komórkach produkcyjnych i służbach pomocniczych. Tematy wpro-

wadzające do dyskusji przedstawił — kierownik Działu Techniczno-Produkcyjnego — Wiesław Dajdło, kierownik Działu Ekonomicznego — Janusz Wiczerok i z-ca dyrektora d/s ekonomicznych Bolesław Wałęsa.

W przedstawionych materiałach zrelacjonowano wykonanie zadań ekonomiczno-gospodarczych za rok 1975, jak również wytyczono kierunki działania na 1976 rok. W dyskusji nad przedstawionymi materiałami zabrało głos wielu uczestników narady a między innymi: Stanisław Krawczyk, Zdzisław Brusi, Mieczysław Szalamacha, Zygmunt Zieleniewski, Tadeusz Stachowicz, Włodzimierz Sobiecki, Mirosław Stryjski, Władysław Czerwinski, Albert Ostromecki i Janusz Wiczerok.

Dyskusja toczyła się wokół wskaźników, będących wykładnikami rozliczania z uzyskanych efektów w ramach nowego systemu ekonomiczno-finansowego. Dyskusjanci poruszyli wiele istotnych zagadnień mających wpływ na gospodarność przedsiębiorstwa i prawidłowość rozliczeń z nałożonych zadań. Poważniejsze problemy poruszone w dyskusji dotyczyły następujących zagadnień:

- wprowadzanie nowych zasad ekonomiczno-finansowych nakład bardziej skonkretyzowane obowiązki na poszczególne wydziały produkcyjne i pomocnicze,
- każdy kierownik wydziału po mienności wian bardziej wni-

klivie interesować się jakim majątkiem dysponuje i jakie zadania są do wykonania przy określonych środkach,

- służby pomocnicze muszą być bardziej związane swoją działalnością z wydziałami produkcyjnymi, gdyż ich praca bezpośrednio rzutuje na wielkość wykonywanej produkcji,
- zachodzi konieczność większej troski i dbałości o powierzony majątek poszczególnym wydziałom, gdyż od jego prawidłowej eksploatacji w dużej mierze będą zależały nakłady na remonty i konserwację,
- należy wytworzyć większe zainteresowanie w zakresie wykorzystania energii elektrycznej przez bezpośrednich użytkowników,
- przyjęcie surowców i materiałów musi być bezwzględnie dokonywane tak pod względem ilościowym jak i jakościowym,
- gospodarka wodno-ściekowa winna być w większym niż dotychczas stopniu zainteresowana jednostkami gospodarczymi mającymi bezpośredni wpływ na wielkość zużycia wody i oddawania ścieków,
- w celu prawidłowego funkcjonowania nowych zasad oceny podmiotowej działalności należy przeanalizować dotychczasowy system organizacyjny i powziąć na szczególnej służbie i wprowadzić udoskonalenia w ich systemie działania,
- ewidencja księgowa musi być dostosowana do nowych form rozliczeniowych, aby w sposób jasny i nie budzący zastrzeżeń określała wielkość ewidencji zgodnie z ustaloną strukturą rozliczeń.
- Naradzie kierowników przewodniczył Dyrektor przedsiębiorstwa Wincenty Golezak, który w swym wystąpieniu podkreślił, że obecne ustalenia należy traktować ja-

ko próby doprowadzenia nowego systemu gospodarowania do poszczególnych jednostek gospodarczych. Na pewno nowe zamierzenia w tym zakresie nie są jeszcze doskonałe. Brak jest nam doświadczeń i wypracowanych form, dlatego też istnieje konieczność maksymalnego zaangażowania wszystkich zainteresowanych komórek nad doprowadzeniem naszych zamierzeń do jak najbardziej doskonałego systemu.

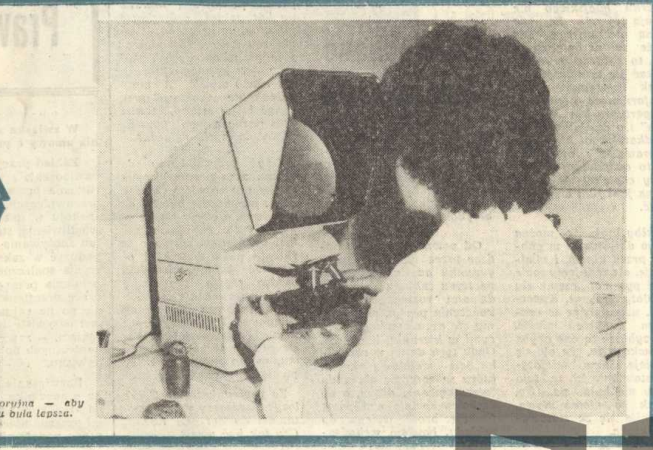
Zasady WOG-ów mimo ich pewnej niedoskonałości stwarzają możliwość prawidłowej oceny i wna-gradzania naszej pracy i musimy sobie zdać sprawę z tego, że są to bedziemy „dewutować” a efektach naszej pracy. Wdrożenie i gospodarowanie w nowych zasadach pozwoli nam na zdobycie pełnego doświadczenia w tym zakresie, a tym samym i na udoskonalenie form gospodarowania. Ponadto istnieje konieczność nowolania zespołu do określenia istniejących rezerw w przedsiębiorstwie i ich do-uduszenia w ramach gospodarowania w latach następnym. Istnieje także konieczność utworzenia stałej komórki do badania pracy na stanowiskach roboczych z określeniem ich lepsze-ego wykorzystania pod względem organizacyjnym i technicznym.

Obok tych zagadnień zostanie przeprowadzona w najbliższym czasie analiza posiadanych majątku trwałego i jego pełnego zabezpieczenia pod kątem wykonawstwa zadań ekonomiczno-gospodarczych. Wszelkie nasze przedsięwzięcia zmierzają do jednego celu jakim jest osiągnięcie wzrostu wydajności pracy i uzyskanie jak najlepszych efektów naszej pracy.

W.B.



Analiza laboratoryjna — aby jakość papieru była lepsza.



### Nasze prezentacje

# Jan Wolny - dobry pracownik i aktywista

Jan Wolny — krzącający papieru na Wydz. Wykafczalni.



Jan Wolny — przy pulpience sterowniczym przekraczacza.

Prace w KZP rozpoczyna w 1959 roku. Przedtem jednak niewola niemiecka, późniejsza praca w PGR-ach a następnie w Warszawskim Przedsiębiorstwie Telekomunikacji. Do naszego zakładu trafia jako pracownik niewykwalifikowany i zostaje przyjęty w Wydziale Transportu. Po oddaniu do ruchu Papieru przenosi się do pracy na Wydziale Wykafczalni jako pomocnik krzącającego papieru. W między czasie zdobywa niezbędne kwalifikacje i awans na krzącającego papieru. Jak nam powiedział: „zawdzięczam wiele zakładowi i jego kierownikowi. Tu zdobyłem awans zawodowy i społeczny. Tu zostały zrealizowane moje ambicje zawodowe i osobiste.

Jest działaczem związkowym przez okres 16 lat. W tym też okresie pełnił wiele funkcji społecznych. Obecnie zaś już druga kadencja i radą jest członkiem rady zakładowej. Wybrał się do sądu dzieciwojny i wady i zaufania wśród kolegów, mężem zaufania na Wydziale Wykafczalni oraz społecznym inspektorem pracy. Jest działaczem i tożymnym Kola Honorowych Dawców Krwi. Ponadto za wkład pracy i dobrą robotę wyróżniony zostaje wieloma listami pochwalnymi i dyplomami. Lubi zakładowe i jego zaloge.

Interesuje się na co dzień jego sprawami. Zapytany o nie mówi: „Obecnie nawet trudno porównywać co by to kiedyś, a co jest dzisiaj. Następują w naszym zakładzie zmiany, które są wprost nieporównywalne. Praca dzięki mechanizacji na wydziałach stała się o wiele lżejsza i przyjemniejsza.

Kolektyw pracowniczy mamy dobry i aktywny. Przykładem tego są wykonywane plany i obiekty społeczne np: baseny, regielnia, łonki jednorodzinne, powstałe w wieloletnim wysiłku nas wszystkich. Ważną ideą w tym wszystkim idęmy tworzyć klimat i wspólnie rozumiemy wielu spraw między kierownictwem zakładu i zalogami. A to jest połowa sukcesu. Duże zainteresowanie kierownictwem zakładu o pracę i ludzi czego wynikiem

jest m. in. poprawa warunków socjalnych, to też jeden z głównych naszych sukcesów, — sukcesów które są niejednokrotnie stawiane innym jako przykład dobrej roboty.

Nie znaczy, to jednak, że wszystko jest idealne. Są sprawy, które niestety sprawiają nam wiele kłopotów. Ot choćby np: brak części zamiennych do maszyn. Takim jest, że niektóre nasze maszyny mają już w poważnym stopniu zużyte części i niezbędna byłaby ich wymiana. Co prawda staraliśmy się we własnym gospodarskim zakresie nieraz załatwić te sprawy, ale nie zawsze jesteśmy w stanie to zrobić. Druga sprawa to jakość naszego wyrobu finalnego — papieru. Niejednokrotnie zarzuca nam się zła jakość, ale każdemu wiadomo, że za leżne to jest od jakości dostarczanego drewna. Wiemy też wszyscy, że dostarczane nam drewno czasami nie nadaje się w ogóle do produkcji. Ten problem też czas załatwić, gdyż odbija się to wyraźnie na naszej produkcji. Z dyscypliny pracy nie możemy w zakładzie zwiększyć trudności, co prawda zdarzają się też przypadki, ale sądzę, że potrafimy to wyeliminować z naszego życia. Zazwyczaj jednak spóznienia się do pracy nie są lekceważeniem dyscypliny pracy lecz spowodowane są spóźnieniami autobusów dowożących ludzi do zakładu. Zdarzają się wypadki że, autobus potrafi nie zabrać oczekujących lub

w ogóle nie przyjechał. Z tym również czas skrócić, tym bardziej, że upoważniono do tych usług PKS powiatowy wywiązywać się należy do swojej pracy.

Warto zastanowić się również nad zaopatrzeniem naszych barów zakładowych. Zbyt często występują problemy mieszkaniowe. Zdarzają się przypadki że przy fachuchoy odchodzą od nas z powodu braku mieszkania. Coprawda kierownictwo zakładu robi co może, ale to nie rozwiązuje nagromadzonego już problemu. Dużo kłopotów sprawia nam mieszkaniem Kostrzyna nie najlepsze zaopatrzenie naszego handlu w artykuły spożywcze jak i przemysłowe. Występują zbyt częste braki a i wyboru nie mamy zbyt wielkiego. Zbyt często zdarzają się w naszym środowisku przypadki chuligaństwa i wandalizm. Czasami bardzo często zdarzają się jak widzieliśmy, że to co wczoraj stawialiśmy — dzisiaj jest zniszczone. Czas najwyższy aby tym zajął się od strony administracyjnej i karnej. Nie możemy pozwolić, aby na ulicach Kostrzyna panował wandalizm i chuligaństwo. Czas z tym nareszcie skończyć.

A co o nim mówią kolegi i współpracownicy? Jest dobrym kolegą i działaczem. Da się lubić.

Sprawy socjalno-bytowe zalogi są obiektem spraw produkcyjnych główną troską dyrekcji naszego zakładu. Są one bardzo istotne i wzajemnie sprzężone. Inwestycje minionej pięcioletki (stółkiwa, baseny, Ośrodek Rekreacyjny), mówią same za siebie, a zadania na rok bieżący wskazują na dalszy postęp. Sprawy socjalno-bytowe pracowników to szeroki wachlarz działań — wypoczynek, baza wczasowa, sport i rekreacja (stadion, Ośrodek Rekreacyjny), POD „Celuloza”, przedszkole i żłobek zakładowy, pralnia zakładowa, wydawnictwo zbiorowe, działalność kulturalna.

Wieloletnie tych placówek jest działalność zakrojonej działalności. Potrzeba do tego dużych nakładów finansowych i zabezpieczenia bazy materialnej, aby nakreślone zadania skutecznie realizować. Jest to tym trudniejsze, że z roku na rok rosną potrzeby w tym zakresie nie zawsze wystarczające z możliwościami zakładu. Zanim 1976 r. idą w kierunku zaspokojenia istniejących potrzeb Baza wypoczynkowa naszego zakładu zabezpiecza pracownikom wczasy rodzinne w atrakcyjnych miejscowościach. Zwiększanie poziomu życia pracowników (tak jak jest to w przypadku Kołobrzeg). Zadbano także o wypocznik dla dzieci i młodzieży, rozszerza się różne formy wypoczynku.

Obecnie młodzież chętniej korzysta z obózów wędrownych aniżeli z kolonii. Jest to uzasadnione większą atrakcyjnością, ciągłą zmianą miejscowości i otoczenia. Dlatego też aby zaspokoić te potrzeby corocznie powiększa się ilość obózów z atrakcyjnymi szlakami.

Dobrá baza dla działalności sportowo-rekreacyjnej

Jest Ośrodek z basenami dla dzieci i dorosłych), kręgielnia, kawiarnia, amfiteatr oraz Hala Sportowa wraz ze stadionem. Z tych urządzeń korzysta ponadto społeczeństwo miasta. Dużą atrakcją jest Klub Żeglarski „DELFIN”, który zrzesza 70 członków. Co roku odbywają się w klubie kursy na stopień żeglarski i sternika jachtowego połączone z nauką pływania. W czasie sezonu żeglarskiego 1975 trwałego od 1 maja do 30 września odbyło 284 rejsy, jedno i dwudniowe. Wiele osób skorzystało z wypożyczeń.

## Osiągnięcia socjalne

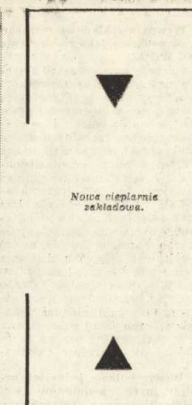
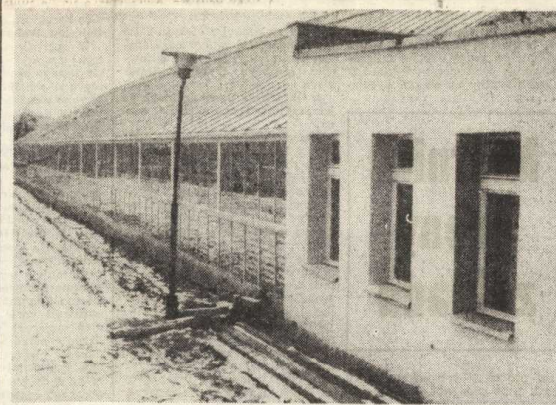
czalni sprzętu wodnego klubu, która była czynna przez cały sezon. Godny podkreślenia jest fakt, że wypożyczenia udostępniona jest dla wszystkich mieszkańców Kostrzyna. Dalszy rozwój działalności klubu w dużym stopniu uzależniony jest od sprzętu. Dotychczas zakupiono 13 kajaków, 7 rowersów wodnych i jacht „Kaczorek”. Wielu z posterów członków klubu buduje własne jednostki i dla tego też celu zakupiony został sprzęt mechaniczny. Dużą część wyposażenia stanowi sprzęt turystyczny — namioty, materace, kuchonki gazowe itp. Ciągłą inicjatywą w biegnącym roku jest utworzenie sekcji pletwonurków, która na pewno przyczyni się do klubu nowych entuzjastów sportu wodnego.

członków. Aktywnemu wypoczynkowi po pracy służą Pracownice Ogrodki Działkowe „Celuloza”, które działają jako samodzielne jednostki na własnym rachunku gospodarczym i finansowym. Budżet POD oparty jest wyłącznie na opłatach z tytułu użytkowania działki. Użytkowy areal pod ogrodnictwo wynosi 9,9 ha i korzysta z niego 170 pracowników.

W tym roku oddana została do użytku ciepłarnia wybudowana kosztem 1 mln zł. Bedzie ona produkowała nowaliki dla potrzeb sto-

ku. Do dyspozycji pracowników oddane są 2 hotele, po siadające 170 miejsc. Zakładowo terowano w nich 121 osób, w tym 22 rodziny, co zmniejsza możliwość maksymalnego wykorzystania hotelu. Ilość miejsc w hotelach jest niewystarczająca. Już teraz potrzebne jest postąpienie do budowy przeznaczonych dla rodzin oczekujących na mieszkanie. Po oddaniu do użytku hotelu budowlanego przeniesie się samolotnych pracowników z hotelu nr 2, a hudek ten odda się do dyspozycji rodzin.

Ważnym ogniwem składowym polityki socjalno-bywej w zakładzie jest działalność kulturalna. Prowadzona jest ona przez Zakładowy Dom Kultury i Klub młodzieżowy DMR-u. ZDK jest organizacją koordynującą życie kulturalnego zalogi i społeczeństwa miasta. W celu lepszej organizacji pracy kulturalnej i oświatowej przebudowano 2 piętro w Domu Techniki. Posiadając pomieszczenia do prób zespołów artystyczno-muzycznych, oraz przebudowano pomieszczenia piwniczne dla prób orkiestry dętej. Natomiast pracownicy politechnicy przeniesiono do nowych pomieszczeń w budynku socjalnym mieszkającym na terenie Ośrodka Rekreacyjnego, gdzie są obecnie dobre warunki do tego typu działalności. Posiadając przez nas bazy socjalno-bywej mogłoby pozostawić nam niejedyn zakład, jest to tym cenniejsze, że w tej organizacji brali udział wszyscy pracownicy KZP. Każdy znajduje tu dużą część swojej pracy społecznej i dlatego też głównym celem jest obecnie praca widłowej wykorzystanie istniejącej bazy. Do tego zdąża opracowany na 1976 rok dalszy program działalności w tej sferze. Od naszej między innymi inicjatywą należy to, aby program ten był odpowiednio zrealizowany. Duże pole do popisu mają tu organizacje społeczne działające na terenie zakładu i kół zainicjowanych. Należałoby tylko sobie życzyć aby pożyteczne inicjatywy nie zostały zaprzepaszczone.



Nowe niepieniężne zakładowe.

Tabele i gabloty służą w formowaniu mieszkańców o działalności różnych instytucji publicznych. Gabloty przy ul. Kopernicka w okolicy parku miejskiego nie spełniają tej roli. Są one reklamą niechlujstwa. Nie dość, że są w opłakanym stanie, to jeszcze trudniej doszukać się w nich jakichkolwiek informacji. Mają one informować o terminach repertuaru kin „Waria” i „Oka” o działalności Kola Wędkarskiego. Ale byłyby nieporównywalnie optymistycznie, kto opuszczałby ten zakład, chciałby się dowiedzieć na jaki film warto się wybrać.

Należałoby zobowiązać kierownictwo kin, aby starannie zajęło się swoją „reklamą” a odpowiedzialnych za stan gablot zobowiązać do ich odnowienia. Bo jeżeli wystawiamy już coś na widok publiczny niech to przykuwa uwagę swą estetyką i zawartością informacyjną, a nie razi brzydotą.

Od pewnego czasu wchodzi przez portiernię przy budynku administracyjnym na teren zakładu (poza gozdniami rozpoczęcia i kończenia pracy), posługując się drzwiami wychodzącymi w kierunku biurowca. Obok tych drzwi w chodniku jest metalowy kolek, który w zasadzie służy do zatrzymywania drzwi, a do dalszego spełnienia niepełnej funkcji: broni wstępu do zakładu, bowiem wchodzi-

cy bardzo często zaczepiają nożą o ten kolek i... Na razie nie powołano nikomu się nie stało. Niegroźne potknięcia, podrapany but, jakieś groteskowe podskoki w celu odzyskania równowagi rozmieszające przypadkowych świadków — to sprawy o których nie warto mówić. A może jednak ten „drobiazg” przesunąć bliżej ściany, zanim ktoś dozna z jego powodu poważniejszych obrażeń?

Gdy przychodzimy do sklepu z zamiarem kupna mleka czy napojów chłodzących, przysnęła butelki do umywalki, a okazało się, że na półce tych chłodziarek nie ma, usłyszemy natomiast w sklepie puste butelki i otrzymaną kaucję. Niestety bardzo często spotykamy się z uprzejmą ale zdecydowaną odmową ze strony sklepowej. Przyczyna: brak pustych transporterów. Nie słemy więc te butelki do domu, potem znowu do sklepu i t.d.

Za pośrednictwem „Celuloza” zwracamy się z apelacją do Zarządu RSZiZ: Czy tak być musi?

## Prawnik odpowiada

W związku z listami czytelników dot. zasad rozwiązywania umowy o pracę bez wypowiedzenia odpowiadamy:

Zakład pracy może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie: — ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków cywilnych, — szkodliwej działalności zakładowej i spokoju w miejscu pracy, opuszczenia pracy bez uprzedzenia, stawienia się w pracy w stanie nietrzeźwym lub spożywania alkoholu w czasie pracy oraz dokonania nadużyć w zakresie korzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego lub innych świadczeń socjalnych, — powołania przez pracownika w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnienie go na zajmowanym stanowisku, jeżeli przestępstwo nie oczywiłe lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem, — zwinionej przez pracownika utraty uprawnień koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku.

Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od przysłania przez zakład pracy wiadomości o okolicznościach uzasadniającej rozwiązanie umowy. Kierownik zakładu pracy podejmuje decyzję w sprawie rozwiązania umowy

po zasięgnięciu opinii Rady Zakładowej. W razie zastrzeżeń co do zasadności rozwiązania umowy Rada Zakładowa wyraża swoją opinię niezwłocznie nie później jednak niż w ciągu 3 dni.

Również zakład może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia jeżeli niedłóżność pracownika do pracy wskutek choroby trwa dłużej niż 3 miesiące — gdy pracownik był zatrudniony w tym zakładzie krócej niż 3 miesiące, dłużej niż okres pobierania zasiłku — gdy pracownik był zatrudniony w tym zakładzie co najmniej 6 miesięcy, lub jeżeli niedłóżność do pracy została spowodowana wypadkiem przy pracy albo chorobą zawodową.

Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia nie może nastąpić w razie niedłóżności pracownika z powodu sprawowania opieki nad dzieckiem lub osobą niepełnosprawną z względu na chorobę zakaźną, w okresie pobierania z tego tytułu zasiłku. Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia nie może nastąpić po stawieniu się pracownika do pracy w związku z ustaniem przyczyny nieobecności. Oświadczenie zakładu pracy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinno podawać przyczynę uzasadniając rozwiązanie umowy.

Pracownik może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia, jeżeli zakład społecznej służby zdrowia stwierdził szkodliwy wpływ wykonywanej pracy na zdrowie pracownika, a zakład pracy nie przeniesie go w terminie wskazanym w orzeczeniu lekarskim do innej pracy, odpowiadającej z względu na stan jego zdrowia, do zakładu zawodowego. Oświadczenie pracownika o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinno nastąpić na piśmie, z podaniem przyczyny uzasadniającej rozwiązanie umowy. Rozwiązanie umowy o pracę z przyczyn chorobowych powołania z sobą skutki jakże przelatyw prawa w związku z rozwiązaniem umowy przez zakład pracy za wypowiedzeniem.

# FORUM MŁODYCH

**Młodzi powinni prowadzić w realizacji zadań najważniejszych i najtrudniejszych decyzyjnych a przyszłość kraju — jest to fragment Uchwały VII Zjazdu PZPR,** które stało się hasłem programowym wspólnego Plenum RG FSZMP i Zarządów Głównych FZSMP, które odbył się 23 stycznia w sali obrad ZNP. Uczestni w nim wzięło ponad 500 przedstawicieli wszystkich organizacji młodzieżowych.

Jakie sprawy były dyskutowane na Plenum? Odpowiedź na to daje referat programowy wygłoszony przez wiceprzewodniczącą RG FSZMP, w którym znajdujemy tak bliski każdemu młodemu człowiekowi temat, który w okresie po VII Zjeździe PZPR są bardzo ważne dla młodego pokolenia kraju socjalistycznego. Bo przecież kształtowanie osobowości młodego człowieka, wskazanie mu jego miejsca w społeczeństwie, rozwijanie jego świadomości ideowo-społecznej należą do pierwszoplanowej działalności wszystkich organizacji młodzieżowych. Dokonać tego możemy tylko przez pracę ideologiczną, dyskusje polityczne z młodzieżą inspirowanie układow, w których będzie możliwa głębsza analiza zjawisk zachodzących w naszym społeczeństwie. Młode pokolenie stanowi

40 proc. zatrudnionych w naszej gospodarce. Uchwał VII Zjazdu PZPR wynika, że w naszej działalności należą głównie do nich nacisk na poprawę jakości pracy. Najważniejszą sprawą w tym względzie jest podnoszenie kwalifikacji zawodowych racjonalna gospodarka kadrowa oraz podnoszenie kwalifikacji.

Organizacje młodzieżowe inspirują swoich członków do ciągłego doskonalenia umiejętności i zdobywania wiedzy nie tylko zawodowej, ale też ogólnej politeczno-politycznej, która jest podstawą świadomości Młodzi ludzie powinni znajdować się na najtrudniejszych i najważniejszych odcinkach, aby obejmować patronatami ważne dla naszej gospodarki inwestycje. W dalszym ciągu winniśmy dbać o dalsze skoncentrowanie wszystkich ogniw federacyjnych. Dyskusje przedjazdowe i przeprowadzone rozmowy wskazywały potrzebę dalszego ujednoczenia polskiego ruchu młodzieżowego. Zadania postawione przez partię przed ruchem młodzieżowym wskazują na konieczność zintegrowania trzech związków młodzieży, jakimi są ZMS, ZMW, SZSP w jedną organizację z pełnym poszanowaniem osiągnięć dotychczasowych organizacji.

## Za 4 tygodnie Wybory do Sejmu i rad narodowych

Rada Państwa uchwalać z dnia 17 stycznia 1976 r. zarządza wybory do Sejmu i rad narodowych stopnia wojewódzkiego, wyznaczając ich datę na niedzielę dnia 21 marca 1976 r.

Wybory odbędą się w oparciu o jednolitą Ordynację Wyborczą uchwaloną przez Sejm 17 stycznia 1976 r. W myśl Ordynacji Wyborczej przeprowadzenie wyborów powierzone jest organom społecznym: Komisjom wyborczym.

Miasto Kostrzyn nad Odrą zostało podzielone na 6 obwodów. Są to:

- Obwód nr 1 mieszczącej się w Hotelu KZP ul. Waszkiewicza nr 8, który obejmuje ulice: Boh Stalingradu, Chrobrego, Krótka, Kościuski, Kopernika, Łódzka, Mickiewicza, Nadbrzeżna, Osiedle Kolejowe, Osiedle „C”, Osiedle Warniki, Plac Grunwaldzki, Sienkiewicza, Wojska Polskiego, Wodna, Waszkiewicza, Zeglarska.
- Obwód nr 2 mieści się w Świątlicy Rejonowej Spni Zaopatrzenia i Zhytu i obejmuje ulice: Osiedle „B”, Osiedlowa, Osiedle Leśne, Prosta, Sportowa.
- Obwód nr 3 mieści się w Technikum Chemicznym

przy ul. Piastowskiej nr 1 i obejmuje ulice: Dworcowa, Gen. Sikorskiego, Graniczna, 22 Lipca, Piastowska.

Obwód nr 4 obejmuje ulice Akacjowa, Asfaltowa, Banaszkowa, Chemików, Drzewna, Drzewicka, Główna, Gluńka, Jagiellońska, Krzywą, Moniuszki, Narutowicza, Papierników, 15-lecia PL, Sadowa, Świerczewskiego, Tysiąclecia, Zielona i mieści się w Klubie NOT przy ul. 15-lecia PL nr 22.

Obwód nr 5 obejmuje Osiedle Drzewie i mieści się w Szkole Podstawowej nr 3 przy ul. Szkolnej nr 2.

Obwód nr 6 jest obwodem zamkniętym i mieści się w Szpitalu przy ul. Narutowicza 4.

W obwodach tych w okresie od 15 lutego 1976 r. przez okres 15 dni Komisje wyborcze pełnią dyżury 5 godzin dziennie wg sporządzonych planów dyżurów.

W tym też czasie każdy Obywatel posiadający prawo do głosowania winien sprawdzić czy został umieszczony na spisie wyborczym oraz zgodność danych personalnych.

Z naszego Okręgu do Wojewódzkiej Rady Narodowej kandyduje 4 kandydatów na radnych, nazwiska których zostaną podane do publicznej wiadomości w późniejszym terminie.

## Plenarne posiedzenie MK FJN

W pierwszej kadencji lutego w Klubie NOT odbyło się Plenum Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Było to pierwsze plenarne posiedzenie w tym roku z trzech zaplanowanych na 1976 r.

Posiedzeniu przewodniczył tow. Michał Hajdasz, przewodniczący MK FJN, dyrektor d/s pracowniczych. Spotkanie poświęcone było sprawom organizacyjnym i omówieniu założeń planu terenowego działalności. Nad tym zagadnieniem obradowało 50-osobowe Plenum FJN. W ramach programu Frontu Jedności Narodu, rozwija ją działalność organizacje społeczne, związki zawodowe, organizacje młodzieżowe i inne. Są także członkowie stronnictw politycznych i bezpartyjni, ludzie zespoleni na pracę dla socjalistycznej Ojczyzny, obywatele starego i młodego pokolenia Polski Ludowej. We Froncie Jedności Narodu znajdują odzwierciedlenie system polityczny na szczeblu państwa, który opiera się na sojuszu produkcyjnej klasy społecznej — klasy robotniczej z chłopami i inteligencją pracującą — kierowniczą siłą ideową tego sojuszu jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, a jego podstawą jest współdziałanie PZPR, ZSL i SD.

Front Jedności Narodu jest więc wyrazem wspólnej politycznej postawy wszystkich świadomych i aktywnych obywateli wobec zasadniczych interesów narodu i państwa socjalistycznego. Stanowi on najlepszą płaszczyznę i formę rozwijania demokracji socjalistycznej, powszechnego udziału obywateli w podejmowaniu o istotnych sprawach państwa i narodu w celu zaspokojenia wie u zasadniczych potrzeb społeczeństwa.

Podstawę i kierunki działania Frontu Jedności Narodu wyznacza program społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, określony przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Działalność Frontu Jedności Narodu będzie służyć w kierunku realizacji uchwał VII Zjazdu. Aby usprawnić działalność planu na 1976 rok przeprowadzona będzie w 5 tematycznych komisjach: Komisja do spraw kobiet — przewodnicząca — Kierowniczka Laboratorium Chemicznego — Ireneusz Szalambach, Komisja Czynów Gospodarczych i Konkursu „Mistrza Gospodarczości” — przewodniczący — dyrektor PPGKIM — Henryk Janik, Komisja do spraw Kultury, Oświaty i Wychowania — Inspektor do spraw Oświaty i Wychowania — Zdzisław

Trzcinski, Społeczna Komisja Pojedynczawca — Przewodniczący — Lech Suszwekły, Komisja NFOZ — przewodniczący — dyrektor ZOZ — Gerard Maron.

Plan działania Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Kostrzynie będzie opierał się na współdziałaniu z Miejską Radą Narodową i zakładami pracy miasta. Za kład na pracę w 3 podstawowych sferach: działalności politycznej i wychowania, działalności społeczno-gospodarczej, współdziałaniu z Radami Narodowymi.

Działalność polityczna i wychowawcza za główny cel stawia sobie szeroko zakrojona współpraca ze społeczeństwem miasta, zapoznanie z polityką partii i władzy ludowej poprzez udział radnych i działaczy Frontu Jedności Narodu.

Inspirowanie akcji „Ludzie dobrej roboty”, pokazywanie wzorów produkcyjnych pracowników i kształtowanie szacunku dla rzetelnej, wydajnej pracy. Komitety bloku we mają swoich mecenasów w zakładach pracy, które ściśle z nimi współpracują, udzielając dużej pomocy w organizowaniu świetlic, zakupie sprzętu itp. Rozszerzona będzie nadal akcja propagowania zasad moralności i obywatelności socjalistycznej poprzez uroczyste wręczenie dowodów osobistych, nadawanie imion itp.

Ważnym zagadnieniem jest także zwiększenie udziału kobiet w życiu społeczno-politycznym miasta w ramach Miejskiej Rady Kobiet, mają tu rolę do spełnienia przed siębiorstwa w zakresie ułatwiania pracy kobietom.

Działalność społeczno-gospodarcza ma za zadanie rozwijanie czynów społecznych i wspieranie inicjatyw mieszkańców w zakresie ładu i porządku oraz uczestnictwo w Konkursie „Mistrza Gospodarczości”. Istotne znaczenie ma także współdziałanie z Radami Narodowymi, rozwijanie różnorodnych form kontaktów radnych ze społeczeństwem. Te wszystkie zadania realizowane będą w komisjach problemowych, które opracują plany swojej działalności na 1976 r. Aby wykonać wszystkie planowane założenia działalności jest współpraca wszystkich zakładów pracy i instytucji naszego miasta, a także ściśle współpracą z organizacjami społeczno-politycznymi. Można sądzić, że obecnie, wzorem lat poprzednich będzie się ona układała pomyślnie.

## Pod rozważę

Z dniem 1 stycznia weszła w życie ustawa z dnia 12 VI 1975 roku o świadczeniach pieniężnych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Zastąpiła ona ustawę z 23 stycznia 1968 r. i odnosi się do wypadków zdarzonych po 1 stycznia 1976 roku oraz chorób zawodowych, jeżeli uszczerbek na zdrowiu spowodowany taką chorobą został spowodowany no tej dacie. Zatem i wówczas, gdy choroba rozpoczęła się jeszcze w okresie obowiązywania starych przepisów.

Sprawy ochrony pracy były niedługo przedmiotem oceny i decyzji kierownictwa Partii, Rządu i ruchu związkowego. Ocena ta miała decydujący wpływ na takie zmiany w ustawie jak: zwiększenie wysokości odszkodowania, zapewnienie odszkodowania za wypadek w drodze do pracy i z pracy do domu, wydanie jednolitych wytycznych w sprawie „wielu” finnych korzystniejszych zmian w dziedzinie ochrony pracy i zdrowia. Uzasadnienie przez wiele lat w dochodzeniach wypadkowe „wielu” poróżnić rozstrząsać, prawdziwe, wiarygodne, prawdopodobne od żenująco kłamliwych. Autorzy tych ostatnich zeznań są, że poszkodowanemu tym pomocą.

Nie zdając sobie sprawy niejednokrotnie z tego że poszkodowany pod wpływem cierpienia sam zeznał jak to naprawdę było, a oświadczenie w wypadku poszkodowany dostanie niezależnie od stopnia ewentualnej jego winy, chyba że w grę wchodził alkohol. Poza tym osłanianie winy poszkodowanego prowadzi do lekceważenia elementów tarych zasad BHP i staje się zagrożeniem potencjalnego wypadku. Odkupując w niemalowaną deskę dodaje, że w razie śmiertelny w wypadku przy pracy, lub śmiertelny w wyniku wypadku przy pracy całkowicie koszty świadczenia z pogrzebem pokrywa zakład pracy. Na marginesie pełnego pogrzebu, wyjaśniam, iż jeżeli pracownik umrze z powodu choroby, to koszty pogrzebu pokrywa rodzina zmarłego, która z kolei otrzymuje z zakładu pracy odprawę pośmiertną, a ze Związku Zaw. zasitek stat. i z ubezpieczalni odprawy pośmiertnej (każdy pracujący ubezpieczony członkiem rodziny). Kto zatem jest organizacją pogrzebu? Oczekiwanie rodziny, jeżeli rodzinny brak — urząd miejski, opieka społeczna.

Nie należy sądzić, że Zakład Produkcyjny lub jego Rada Zakładowa są zakładami pogrzebowymi. Nigdy nie udzielał im się i nie udziela im w sprawach pomocy przy organizowaniu pogrzebów jeżeli istnieją takie potrzeby. Jeżeli natomiast jest liczna rodzina nowianna ona się tym zajęła, ale nierzadko tak w rzeczywistości nie pozostaje strona zakładu lub RZ. Rodzina ta winna wydelegować kogoś z powodów, w celu uśrednienia i w celu pomocy rodzinie wliczyć w koszty.

Nie należy sądzić, że Zakład Produkcyjny lub jego Rada Zakładowa są zakładami pogrzebowymi. Nigdy nie udzielał im się i nie udziela im w sprawach pomocy przy organizowaniu pogrzebów jeżeli istnieją takie potrzeby. Jeżeli natomiast jest liczna rodzina nowianna ona się tym zajęła, ale nierzadko tak w rzeczywistości nie pozostaje strona zakładu lub RZ. Rodzina ta winna wydelegować kogoś z powodów, w celu uśrednienia i w celu pomocy rodzinie wliczyć w koszty.

## Co robimy?

Zakładowa organizacja ZMS jest w trakcie realizowania kilku zadań planu pracy założonego na I półrocze. I tak:

1. Przeprowadzamy prace zbliżone do najlepszego mistrza-wychowawcę młodzieży.
2. Analizujemy postawy społeczno-zawodowe członków naszej organizacji, w celu wyłonienia najlepszych młodych fachowców i koleżanek.
3. Przeprowadzamy jest powszechny przegląd stanowisk pracy.

Wszystkie kółła ZMS przyswajają się do podjęcia czynów.

Oprócz wymienionych działań poszczególne kółła realizują swoje plany pracy na bieżąco. Aktualnie prowadzone są prace w ramach Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, które pozwolą wyłonić wniosków racjonalizatorskich młodych wynalazców.

## Wzywamy do czynu

Młodzi Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych zorganizowani w Związku Młodzi Socjalistycznej w odpowiedzi na apel o podejmowanie czynów produkcyjnych dla uczczenia Kongresu Młodzi Socjalistycznej. W tym samym wzywa pozostałe organizacje ZMS z terenu miasta Kostrzyna do podejmowania czynów i zobowiązań dla uczczenia Kongresu Młodzi Socjalistycznej. Jedną z organizacji młodzieżowej winno się wyrazić czynem.

## Cenna inicjatywa młodzieży

Dzięki inicjatywie dzieci, w bloku przy ul. Dworcowej nr 5 w klatce „a” i „c” powstały Kluby młodzieńcze, które rozpoczęły działalność około 20 lutego 1976 r.

W klubach tych zostaną utworzone samorządne kluby i po sporządzeniu planu pracy, młodzież aktywnie włączy się do przeprowadzanych tam zajęć. Planuje się urządzenie rozgrywek gry w ping-ponga, zorganizowanie wspólnego spotkania między klubami w zbieraniu makulatury, a w okresie letnim — ziół. Użytki w ten sposób fundusze zostanie przeznaczony na zakup sprzętu sportowego lub na inne cele. Mamy nadzieję, że kierownictwo ADM-u na dal będzie pomagało w przeprowadzaniu drobnych remontów i odda nam pomocy.

## Na nasz zakład zawsze można liczyć

Podstawą sukcesów każdego przedsiębiorstwa socjalistycznego jest przede wszystkim wytworzenie takich warunków społecznych, gdzie pracownicy utożsamia się z przedsiębiorstwem. Nasz zakład należy do takiego przemysłu w kraju, gdzie na pewno nie może zaimponować dobrym zarobkiem, jak również musi liczyć się z dużą konkurencją w zakresie kaperowania naszych dobrych pracowników do innych zakładów, nawet w naszej branży papierniczej. Główną bazą tej więzi jest poczucie bezpieczeństwa rodzin naszych pracowników w różnych przypadkach losowych i trudnościach życiowych.

Ludzie, znajdujący się w trudnych warunkach znajdują pomoc w rodzinnym zakładzie pracy. Ile to razy pracownicy zgłaszali się o pomoc w załatwianiu przyjętej dzieci do szkoły, ich zatrudnieniu po zdobyciu odpowiednich kwalifikacji, o pomoc w przywróceniu opalu, leczenie, przewiezienie chorego itp.

Należy tutaj podkreślić dobre działania w zakresie akcji socjalnej, a mianowicie: urządzenie stołówki, organizowanie wypoczynku medycznego i wczasów, organizowanie dzieciom wycieczek, uruchamianie punktów odżywczych itd.

Omów w tym zakresie można wymienić osiągnięcia, lecz wydaje się, że nie wszystkie formy integracyjne zostały wykorzystane. Do nich przede wszystkim należy zwrócić uwagę wyraża satysfakcji wszystkim tym pracownikom, którzy podnoszą swoje kwalifikacje. Nie wiele przecież to kosztuje, aby w ciągu roku spotkać się ze wszystkimi tymi ludźmi, którzy ukończyli np. zaoczne studia uzyskały dyplomy techników, świadectwa dojrzałości itp. Spotkania z innymi z innych zakładów, gdzie te rzeczy są dostrzegane, istnieją nawet zalecenia w tej sprawie. Rozprowadzając nawet ankietę wśród absolwentów studium podplomowego, która miełaby innymi dotyczyć tych spraw.

Inna grupa ludzi, to zatrudnieni absolwenci szkół zawodowych, techników i szkół wyższych. Brak kosztów na bezpodległość, nie mogą powodować nie dostrzegania szeregów zjawisk niemożliwych, ważnych dla podejmowania różnych decyzji o charakterze administracyjnym. Forma łączności winna być lekka, może być herbatka i muzyka.

Zaniedbane jest również organizowanie wspólnych wycieczek na spektakle rozrywkowe, co daje także możliwość integracji i wzajemnego poznania się załogi. Kiedyś organizowano zimowe kuligi, bardzo przyjemna forma wypoczynku i zabawy. Dużo jest form integracyjnych załogi i nie należy ich zaniedbywać, aby doprowadzić do pełnego utożsamienia się załogi z Kostrzyńskimi Zakładami Papierniczymi.

Takie powiązanie daje poczucie stabilności życia rodzinnego. Przecież wielu naszych pracowników, pomimo oferowania lepszych warunków i zarobków w innych przedsiębiorstwach, zostaje na miejscu będąc przekonani, że w razie trudności życiowych, zakład przyjdzie mu z pomocą, jego wkład pracy liczy się, i procentują dla dobra społecznego i indywidualnego.

Duże pole do popisu mają w tej dziedzinie organizacje społeczno-polityczne działające na terenie naszego zakładu. Ważna jest także sprawa adaptacji młodego pracownika, podejmującego pierwszą pracę w swoim życiu. Tym młodym ludziom winno zapośredniczać organizacje młodzieżowe, szczególnie ZMS.

Powinno się tym młodym ludziom, niejednokrotnie zagubionym, stworzyć dobrą warunki zakładowe, w których w środowisku społeczno-politycznym, dzięki odpowiedniemu klimatowi w zakładzie mają oni szansę wykaazać się swoimi umiejętnościami zawodowymi i społecznymi. Dużą pomocą będą spotkania aktywnie społeczno-politycznego i społecznego zakładu z nowo przyjętymi pracownikami.



# Nowy zarząd POD

Zapowiadane Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Zarządu POD „Celuloza” odbyło się w dniu 1. 02. 76 roku w sali Klubu NOT. Było to niezwykle zebranie — wybór nowych władz Pracowniczych Ogrodów Działkowych.

Zaproszeni goście pomimo wysłanych zaproszeń nie zaszczycili nas swą obecnością — zabrakło przedstawicieli Rady Zakładowej, dyrekcji i przedstawiciela Wój. Zarządu POD w Gorzowie Wlkp. Zebranie odbyło się w ścisłym gronie członków POD i działkowców. Dziwna mentalność cechuje większość działkowców, na co dzień jest spokojnie, sarkanie, niezadowolone, że oni by to zrobili, że tak by postąpili — ale wtedy kiedy jest naprawdę okazja, by otwarcie powiedzieć co ich nurtuje nie odważają się przybyć. Myślmy, że zabrakło im odwagi i obojętne im jest kto będzie i co będzie robił, narzekać i tak będą.

Chcielibyśmy ich wyprowadzić z błędu, praca prosi kolegów i koleżanki w organizacji to nie tylko narzekanie i nie sarkanie — to duża odpowiedzialność i rzetelne zaangażowanie się, to szukanie wyjścia z trudnych spraw, to reprezentacja Was, ale z Wami, gwarantujemy zaangażowanych bez względu na wszystko, nie zdołamy zaspokoić potrzeb i rozwiłać wielu spraw, a posiadamy ich co nie miara.

W dniu 1. 02. 76 r. 50 proc. działkowców przystąpiło do rozpoczęcia obrad zgodnie z regulaminem POD punkt po punkcie był omówiony wspólnie z zebranymi, po wyzerpnięciu tematyki zebrania przeprowadzono wybory nowego Zarządu POD. Powołana Komisja wyborcza po zapoznaniu

zebranych z kandydatami do Zarządu POD przedłożyła do zatwierdzenia, skład proponowany został przyjęty jednogłośnie. Nowy skład Zarządu POD do ukończenia został na posiedzeniu za pośrednictwem przewodniczącego zebrania przekazał swoje postanowienia ogłaszając, że na przewodniczącego POD powołany został kol. Jan Trala na zastępcę kol. Zenon Milkowski, na sekretarza kol. Wanda Zukowska, na skarbnika kol. Zofia Jeżak. Do Komisji Rewizyjnej POD weszli na przewodniczącego kol. Stefan Sawicki, zastępcę kol. Józef Góra Do Komisji Rozjemczej powołano na przewodniczącego kol. Krzysztofa Majchrzaka zastępcę kol. Marię Grzył.

Oklaski zebranych potwierdziły, że skład Zarządu POD został przyjęty. Zatwierdzone następnie preliminarz budżetowy na 1976 rok oraz plan pracy, Komisja Uchwał i Wniośków wniosła kilkanaście punktów i wnioski wytyczne do dalszej pracy i dalszego rozwoju Pracowniczych Ogrodów Działkowych. Relacjonując przebieg obrad walnego zebrania podaje się do wiadomości wszystkim działkowcom, że od dnia 1. 02. 1976 roku nowy Zarząd POD przejął pełnię i będzie dalej kontynuował działalność swych poprzedników.

Wszystkie sprawy związane z działalnością POD będą załatwiane przez przewodniczącego kol. Jana Trala, nr tel 510 i przez sekretarza kol. Wandę Zukowską, tel. 459. Na zakończenie relacji nowo wybrany zarząd pragnie podkreślić iż chce nawiązać rzetelną współpracę z wszystkimi działkowcami.

W. Z.

**S** ak informowaliśmy naszych czytelników, Kustrzyńskie Zakłady Papiernicze brały udział w konkursie „Ułatwiamy życie kobietom pracującym”. Dziś z wielką satysfakcją podajemy do wiadomości, iż zajęliśmy w tym konkursie w województwie I miejsce i stawać będziemy w szranki konkursowe w skali krajowej. Jest to jeszcze jeden sukces KZP, tym razem nie mierzony skalą produkcji, czy jej efektów ale humanitarną, ludzką postawą i nysią o człowieku.

Jak wiemy w zakładzie pracuje 888 kobiet, a więc około 36 procent zatrudnionej załogi. Wiele z nich, tu w zakładzie zdobyło kwalifikacje i awans społeczny. O nich też pamiętaliśmy. Staraliśmy się stworzyć im w miarę na-



szych możliwości, warunki które uczyniły pracę lżejszą i przyjemniejszą.

Wybudowanie pralni zakładowej prowadzącej również usługi prywatne, prowadzenie sprzedaży obiadów na wynos, możliwość zakupów spożywczych i mięsnych w sklepach i straganach na terenie zakładu, wyraźnie udogodniło kobietom pracującym rozwiązywanie problemów domowych.

Poprawa warunków społecznych na wydzielonych (szatnie, bary) rehabilitacja zawodowa, specjalne stanowiska dla kobiet ciężarnych — to warunki które stworzyły kobietom pracującym stworzone warunki stałej opieki nad dziećmi w przedszkolach i żłobkach, na koloniach i obozach. Ta forma pomocy cieszy się dużym powodzeniem, czego dowodem jest pełna frekwencja. Również z wczasów rodzinnych w naszych ośrodkach wczasowych korzysta corocznie około 650 pracowników.

Pańskie nasze mają również możliwość zakupu owoców i ziemniaków, które sprowadza na teren zakładu wydział

# Sukces załogi i kierownictwa KZP

sojalny. Wybudowano niedawno ciepłarnię zakładową, która umożliwiła zakup niezbędnych warzyw sadymy, że nie tylko na stoły naszej stolówki. Ogródki pracownicze, „Praktyczny Pan i Pani” pozwalają na pełną rekreację po pracy. Obecnie nie ma wypadku, aby kobieta zatrudniona w KZP nie miała dostosowanej do wymagań odzieży ochronnej dla kobiet.

Zadbano również o zdrowie kobiet. Badaniami profilaktycznymi i cytologicznymi objęte są obecnie wszystkie ko biety ciężarne. Z zakładowego minisankatorium korzysta dziennie kilkadziesiąt kobiet zatrudnionych nie tylko w KZP. Obiekt ten prócz walorów leczniczych, stworzył wprost idealne warunki leczenia się bez potrzeby sta rań i wyjazdów, tym bardziej, że nie ustępuje różnorodny mi formami leczenia najlepszym ośrodkom sanatoryjnym w kraju.

Warto tu wspomnieć o tym, że nasz zakład rozwiązał nabyliśmy przed kilku laty problem kobiet nieznajdujących zatrudnienia, uruchamiając w zakładzie nowy wydział galanterii papierniczej — przetwórstwo. Obecnie praca na nim około 90 kobiet w systemie skordowym i co jest nowością tylko w wymiarze 4 godzin, przy czym uzyskiwane zarobki są zbliżone do wynagrodzenia 8-godzinne go dnia pracy.

Jest to tylko część tego czym możemy się pochwalić, i co wypłynęło na to, że zajęliśmy w konkursie I-sze miejsce. Inne, mniejsze przedsięwzięcia niezbędne w poprawie pracy i życia kobiet są u nas realizowane na co dzień i nie są dla nas żadną nowością.

Najbliższe plany przewidują dalszą poprawę warunków pracy i życia kobiet pracujących. Zajęcie I-szego miejsca w konkursie jest wynikiem dobrego klimatu ofiarnej za łogi, dużego zaangażowania kierownictwa zakładu i czynników społeczno-politycznych w problemach ludzi, a w tym również kobiet pracujących.

Startując w konkursie krajowym nie jesteśmy bynajmniej szans. Zrobiliśmy wiele i dalej będziemy polepszać warunki pracy i życia naszej załogi. Taka jest dewiza kierownictwa zakładu.

# Kampania sprawozdawczo-wyborcza związków zawodowych

Kampania sprawozdawczo-wyborcza do Rad Oddziałowych i grup związkowych dobiegła końca. W związku z wprowadzeniem w naszym związku dwustopniowej struktury organizacyjnej zaniechano wyborów grup związkowych w tych oddziałach gdzie wybrano Rady Oddziałowe. Nowe Rady Oddziałowe wybrano w takich komórkach organizacyjnych jak: Administracja, Wydział Automatyki oraz Socjalno-gospodarczy, w którego skład wchodzi Oddział Zbiórów, Oddział Gospodarczy i Pralnia Zakładowa.

Łącznie wybrano 13 Rad Oddziałowych i 7 grup związkowych. W skład tych organizacji weszło 89 osób aktywnych związkowych z tego nowo-wybranych 26. Ponadto w czasie

kampanii sprawozdawczo-wyborczej wybrano 77 delegatów na konferencję zakładową, w tym 6-ciu z przyzakładowego koła emerytów i rencistów.

Zebrania przebiegały planowo, pracownicy z wyczuciem, kierując się troską o dobrą pracę ogniw związkowych, dobierali składy osobowe nowych Rad Oddziałowych i grup związkowych. Zgłaszane wnioski i postulaty w czasie kampanii sprawozdawczo-wyborczej są skrupulatnie zanotowane w księdze protokołów Rady Zakładowej i będą stanowiły program pracy dla nowych władz związkowych. Dziś przedstawiamy naszym czytelnikom część przedstawicieli Rad Oddziałowych. W kolejnych numerach przedstawimy następnych.



Piotr Nikonow — Przygotowanie Drewna.



Jan Dudziak — Warsztat Elektryczny.



Tadeusz Terasiński — SOWI.



Józef Holowko — Celulozowca.



Julian Mazur — Dziel. Zoopatrzenia Inwestycji.



Wiesława Szatalska — Papiernia.

# „Śmieciuchy” i wandale

Zadając przechodniom pytanie, jaką cechą winno wyróżniać się miasto? Wielu, bardzo wielu, jako jedną wymieniliby: ład, porządek, schludność, czystość itp. Obserwując tych ludzi, gdy przechodzą obok czegoś wręcz przeciwnego, należałoby się zastanowić nad brakiem reakcji z ich strony. Ale ostatecznie, coż on poradzi w pojedynkę, gdy nawet czynnik powołane do utrzymania ładu, wywiązują się ze swych obowiązków tylko na słowo honoru.

Przykładami można sypać jak z rękawa, wystarczy uważnie przejść po naszych ulicach: leżące przy ul. Dworcowej, 22 Lipca „kamyczki” na chodniku leżące w dniu 2 stycznia br., zeschnięte liście w kąciku koło fowora i w tunelu, pozostałość grudniowej wichury, wyboje na ul. Asfaltowej, nie posypany lód obok Sam-u przy ul. 15-lecia.

Nie chcę mnożyć tych przykładów, aby nikogo nie nudzić znanymi faktami. Następuje tylko refleksja, jak tacy balaganicy mogą ścigać rzeczywistych śmieciuchów, no bo kobieta wzięła ze sklepu, prze wróciła się na ladzie słułka butelkę rozlewając na chodnik zawartość, mogła ponieść szkodę na zdrowiu, poniosła stratę a tu jak na złość nawet kosa na śmieci nie ma. Jadąc dość wąską ulicą Asfaltową, kierowca musiał zjechać na pobocze, podskakując na wybojach gubi część ładunku, a nie jest na tyle uzbrojony, aby łopatą zebrać swój „cenny” ładunek. O wiele gorzej przedstawia się sprawa z naumyślnymi śmieciuchami i wandalami, bo co zrobić jeśli pojazd jest „ładowany” żużlem lub innym szpikim ładunkiem a kierowca nonszalancie bierze „trefkę z ul. Fabrycznej na 1000 lecia wysyrując przez prawa burcie swój ładunek na jezdnię, albo nieszczerza wywrotką kłajstruła ze sobą całą jezdnię gazowym wap-

nem, opryskując przypadkowego przechodnia. Coż nam pozostaje, nie dogonimy go, najwyżej jakimś „soczystym” określeniem kwitujemy sprawę i zabieramy się do marnego czuwania. Na upartego możemy przydybać tych kierowców spisując sobie numer rejestracyjny pojazdu ale co zrobić z tymi „nieuchwytnymi”, którzy po ciemku ewentualnie korzystają, że idzie w gromadce sobie podobnych wrostków przewracają kosze z papierami, lub rzucają te kosze za parkan a wiatr reszty dokona.

Komu przeszkadzają lampy uliczne, lufery w tunelu, że trzeba się uczyć trućać do celu dopóki nie zostanie zniszczona, komu przeszkadzają? a kto nawinął niłnować aby znaki drogowe nie były zdejmowane ze swych słupków, wykęcane w odwrotnym kierunku.

Mijając polamane lawki ma się wrażenie, że posiadamy wielu silaczy, może ktoś mógłby skierować ich zainteresowania w inny kierunek, bardziej użytecznym dla nich i dla nas. Wspomnę tylko jeszcze o skłodach na naszych klatkach schodowych. Zdaje sobie jednak sprawę, że na nie nasze starania o ład jeśli nie bedziemy zwalczali brudasów i wandalów bo co komu z zieleni jeśli trawniki będą deptane, drzewa polamane a kwiaty spryskane błotem. Po co dozorca ma sprzątać pod błotniami, kiedy za chwilę swawolne dzieci wyrzucą przez okno kawałki papieru.

Dlatego uważam, że celowe byłoby zgromadzić pewnego wiosennego poranka takie społeczne jednostki do czynu społecznego np. na ulicy Asfaltowej, bo tu najbardziej jest chodnik — niech się wtedy rumienią za siebie, a my będziemy mieli okazję ich bliżej poznać.

SŁOWALD

# Nowe przepisy prawne o podatkach

Z dniem 1 stycznia 1976 r. weszły w życie nowe przepisy prawne o opłacie skarbowej, podatku wyrównawczym, podatku od spadków i darowizn oraz o niektórych podatkach i opłatach terenowych, które wprowadzają zmiany w obowiązujących dotychczas przepisach podatkowych w tym zakresie.

Na szersze rozważania nie możemy sobie pozwolić w ramach publikacji prasowej, ale w telegraficznym oczywiście skrócie pozwolę sobie naświetlić istotniejsze ustale na tych ustaw i rozporządzeń.

I tak opłata skarbową pobiera się w postępowaniu w sprawach indywidualnych z zakresu administracji państwowej od: podań, załączników do podań, świadectw i czekuśli — Z załącznika do podania lub złożenia załącznika do podania albo wydania świadectwa lub czekuśli, od czynności sądowych, z chwilą sporządzenia pisma lub protokołu albo dokonania czynności, jeżeli nie w jej wyniku zostali wydany żaden dokument, — od czynności cywilnoprawnych nie stwierdzonych pismem, z chwilą wykonania tych czynności, — od dokumentów stwierdzających czynności cywilnoprawne, z chwilą sporządzenia dokumentu, chyba, że opłata pobierana jest przez płatnika, — od dokumentów stwierdzających czynności nieprawne sporządzonych za granicą — w terminie 7 dni od dnia wprowadzenia ich do Polski.

Jeżeli chodzi o podatek wyrównawczy to podlega opodatkowaniu zarówno ci, którzy utrzymują się z zarobków w zakładach społecznych jak i z dochodów od działalności prywatnej. Zasadnicze zmiany polegają na ustaleniu wysokości pulpu zarobków, od którego zaczyna się opodatkowanie nadwyżki. Granica ta wynosi obecnie 144 tys. zł i jest jedyną dla wszystkich grup podatników.

Ustawa o niektórych podatkach i opłatach terenowych reguluje sprawy podatku od nieruchomości, podatku od lokali, podatku od nieruchomości pól, opłaty targowej, opłaty od środków transportowych, opłaty klimatycznej oraz opłaty adwizyjnej — za czynności urzędowe nie będące przedmiotem opłaty skarbowej.

Jeżeli chodzi o podatki i opłaty terenowe to zasadnicze zmiany dotyczą podatku od nieruchomości, i tak opodatkowaniu podlega budynek mieszkalny wnoszący w miastach oraz grunty o powierzchni 0,5 ha z wyjątkiem przypadków, gdy grunty takie są w całości rolniczo i stanowią podstawę utrzymania podatkownika.

Zmieniono zasadę obliczania podatku od nieruchomości zajętych przez właściciela i obecnie podatek będzie się obliczać od powierzchni na podstawie stawek zróżnicowanych w zależności od miejsca położenia budynku, znaczenia lokalu oraz jego wyposażenia. Budynek zajęty dla powierzchni mieszkalnej, inne dla powierzchni użytkowej. Obowiązek podatkowy ciąży na:

1. Osobach fizycznych i osobach prawnych nie będących jednostkami gospodarki uspołecznionej, a które: — są właścicielami, samodzielnymi posiadaczami lub wicyzystami użytkowników nieruchomości na podstawie ustanowionego na nich prawie użytkowania, — bezumownie użytkują nieruchomości stanowiące własność państwa.
2. Spółdzielniach i ich związkach będących właścicielami lub użytkownikami nieruchomości.
3. Innych jednostkach gospodarki uspołecznionej, które są właścicielami lub użytkownikami budynków zajętych w całości lub części na potrzeby prowadzonej przez nie działalności gospodarczej albo wynajętych lub wydzielonych na cele niemieszkalne.

Opodatkowaniu podlegają również lokale w budynkach położonych na terenach zajętych z wyjątkiem lokali mieszkalnych zajmowanych przez osoby uprawnione do opłacania czynszu w wysokości ustalonej dla osób pozostających w stosunku pracy lub stosunku służbowym. Wszystkie zainteresowanych kwestiami podatkowymi odsyłamy do jednolitego tekstu ustawy o rozporządzeń wykonawczych tj. Dz. U., nr 46 i 48 z grudnia 1975 r. ZKM

o dzieje się w naszej placówce postować? Mimo że placówka ta ulega na przestrzeni lat modernizacji praca nadal kuleje. Wystarczy spojrzeć w godzinach popołudniowych i przyjrzyj się co tam się dzieje. W kolejkę do oświetlenia czekać trzeba nie minuty, ale godziny. Wielu oczekujących denerwuje się, gdyż czekają na nich obowiązki to domu itp. Czy nie należałoby usprawnić pracy tej placówki. Są tam przecież trzy okienka, które nigdy w godzinach szczytu nie są użytkowane. Co prawda zarządcy się wyopadki, że czynne są dwa, ale to wada niewystarczająca. Sądzę, że placówka pocztowa też powinna myśleć o klientach.

## Listy do redakcji

**CYTELENIK „CELULOZY”**

**Opd. redakcji:**  
Zgadamy się z naszym czytelnikiem. Sami niedługo byliśmy w podobnych sytuacjach. Byliśmy ostatnio świadkami „szybkiej obsługi” jednego klienta, która trwała około 35 minut. Wiemy i sądymy sobie sprawę z wielką trudnością jakie ma kierownictwo poczy. Nie oznacza to jednak aby nie można było usprawnić organizacji pracy. Wymaga się tego od nas na co dzień a my jako użytkownicy mamy prawo wymagać tego samego od tej placówki.

**DROGA REDAKCJO!**  
Chciałbym poprzez redakcję „Celulozy” dowiedzieć się dlaczego mamy takie kłopoty z połączeniami telefonicznymi miejscowymi i międzymiastowymi. Zdać sobie sprawę, że mamy prestatarzy taki sobie „półautomatyczny” (poprzez panie telefonistki) system łączenia. Wiem, że to nazwa kostryńska telekomunikacji ma problemy z łączeniem. Lecz nie o to tylko chodzi. Mnie interesuje sposób łączenia przez niektóre panie zamówionych numerów. Nie raz się zdarza, że prosi się numer, ktoś po drugiej stronie nie kładzie słuchawkę i następuje kilkuminutowa cisza. Nie ma odpowiedzi czy ktoś się zgłosi, czy po prostu mnie nie połączono. Po kilkuminutowym oczekiwaniu i monitach zostaję wreszcie połączony. Z tego wynika, że chyba nie chodzi tu tylko o zajęte łącza ale również o coś innego. Czasami na monity, które albo wnoszą się nerwowo, albo że biegnie prosto do telefonu. Nie jest to tylko moja opinia, ale wielu takich użytkowników telefonów jak ja. Czas chyba aby z tym skończyć.

**WASZ CYTELENIK**

**SZANOWNNA REDAKCJO!**

Zaczytność listy napisać ten list, gdyż czas już najwyższy, aby o tej sprawie wspomnieć. Niejednokrotnie i niejednym razem, jest to tylko przesada i wyszukania nie dozwolone w całym, ale okazało się, że i nasza kostryńska Gazeta potrafi wyłożyć i w wielu problemach naszego środowiska to co nam sprawia wiele kłopotów w naszym życiu. Dlatego i to skłoniło mnie aby zgłosić się do was redakcji z jeszcze jednym problemem naszego handlu. Otóż przez kilka dni w naszych sklepach można było kupić chleb tylko nieważny. Zapytane ekspedientki jednego ze sklepów miały tylko jedną odpowiedź, my różni interwencyjniśmy w kierownictwie RSZiZ, gdzie podjęto nam se będzie tylko taki chleb i że nadaje się on do jedzenia. Nie jestem co prawda uprawniony do rozliczania z usług naszej spółdzielni, ale chyba w tym wypadku coś nie gra. Piekarnie nie ma miejsca i nie powinno to stwarzać kłopotów z zaopatrzeniem naszych sklepów w pieczywo. A jednak jest inaczej. Pytam dlaczego?

**Z pozostaniem CYTELENIK „CELULOZY”**

## Nowości wydawnicze

„ENCYKLOPEDIA — ŚWIAT W PRZEKROJU 1975” — praca zbiorowa, Wydaw. „Wiedza Powszechna” W-wa 1975 rok, wyd. I, s. 633.

Jest to już szesnasta edycja tego cyklu, zawierająca wiadomości o wydarzeniach, jakie miały miejsce w 1974 i częściowo w 1975 roku. A to porządkowo: treści encyklopedii Kraje świata, wszelkie problemy polityki i gospodarki światowej, organizacje i konferencje międzynarodowe, oświata, nauka, technika, kultura, sport. Książkę zamyka skorowidz rzeczowy, ułatwiający szybkie znalezienie interesujących zagadnień oraz mapy polityczne Europy i świata.

„ENCYKLOPEDIA MI WOJNY ŚWIATOWE” — praca zbiorowa, Wydaw. Ministerstwa Obrony Narodowej, W-wa 1975, s. 782.

Książka ujmuje syntetycznie, kompleksowo wszystkie ważne problemy i wydarzenia lat 1939—1945. Wiadomości podane są w sposób zwięzły i wyselekcjonowany. Encyklopedia informuje o ważniejszych zagadkach politycznych i ekonomiczno-wojennych, o działaniach na frontach, szczególnie na kontynencie europejskim ze specjalnym uwzględnieniem Polski, o działalności ruchu oporu i zbrodniach hitlerowskich w okupowanych krajach. Podaje także biografie wybitnych działaczy politycznych, przywódców i bohaterów. Za wiera około 2000 hasł, 350 ilustracji i 48 tablic, w tym 16 wielobarwnych.

Dzielo przygotowali liczny zespół pracowników naukowych z wielu instytucji i placówek, zaspokajając zainteresowania i potrzeby szerokiego kręgu Czytelników. A.K.

**N**a lamach naszej gazety wielokrotnie przewijał się temat naszego handlu. Dużo było pod jego adresem słów krytycznych. Były to głosy przede wszystkim pracowników naszego zakładu, a więc reprezentantów dużej części naszej kostryńskiej społeczności. Te głosy krytyczne były jedną stroną medalu. Drugą — będzie głos kierownictwa Zaopatrzenia i Zbytu. Wypowiedź ta jest nastawiona na pokazanie obiektywnej prawdy. Klient nie zawsze jest zorientowany w ewentualnych trudnościach handlu (zresztą nie jego zadaniem jest to wnikać) ale gwoździ słupkami tej potrzeby sążony podane tu informacje.

Patrząc na handel od strony klienta musimy zdać sobie sprawę, że RSZ i Zbytu jak to każde przedsiębiorstwo ma swoje problemy i trudności. Jest to sprawa wrecz nie unikniona, związana z charakterem usługowej tej instytucji. Z kolei nie znaczy to, żeby dalsza działalność nie była nastawiona na wyeliminowanie tych trudności. O wypowiedź na ten temat poprosiliśmy prezesa Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu Edmunda Paulanika:

„Może na wstępie kilka liczb”, które by odzwierciedlały nasze wyniki ekonomiczne zrealizowanego rocznego planu. RSZ i Zbytu w Kostrzynie n/o wykonała swoje zadania gospodarcze z nadwyżką i osiągnęła poważną dynamikę wzrostu, która w detalu wynosi 16,4 proc. w gastronomii 15,6 proc. w produkcji 5,8 proc. Obroty w detalu w pierwszym do roku 1974 wzrosły o 31 mln zł, w gastronomii o

2,5 mln zł, w masarni o 2 mln zł, i w piekarnictwie o 60 tys. zł. Ogółem spółdzielca uzyskała wzrost 13,7 proc.

Z kolei plany na rok 1976 są bardzo ambitne i trudniejsze do realizacji. Mamy wykonać ogółem obroty w wysokości 372 mln zł i osiągnąć dynamikę wzrostu o 15,1 proc. Największą dyna-

wiskom „Piastr”, Patronacki system sprzedaży, ułatwi zakup towarów prosto z zakładu co z kolei umożliwi wybór lepszego towaru. Zrazem będziemy wywierać wpływ na kierownictwa stoisk i sklepów w celu częstszych wyjazdów i penetracji w hurtowniach za towa rem.

Planujemy poza tym przeprowadzić dalszą modernizację sieci handlowej i uspra-

wić poza masarnią rozpocząć budowę nowego zakładu gastronomicznego.

Opracowujemy już dokumentację na pawilon „Dom Dziecka” oraz na adaptację budynku po starej masarni na wytwórnię wód gazowanych. Jeżeli chodzi o obsługę klienta nasza działalność będzie dalek szła, w kierunku jej usprawnienia. W tej dziedzinie napotykamy na poważne trudności kadrowe, którym próbujemy przeciw działać poprzez kształcenie kadr w szkołach gospodarczych. Aktualnie kształcimy 23 uczniów w różnych zawodach. Przedstawiamy tu problemy nie są jedynymi z jakimi się spotykamy w naszej działalności handlowej. Nie znaczy to, że będą one istnieć dalej. Ale to jest sprawa dalszego działania w kierunku poprawy istniejącej sytuacji i do tej poprawy będziemy wszyscy dążyć systematycznie. Aby nasz odbiorca — klient mógł być w pełni usatysfakcjonowany i zadowolony z oferowanych mu przez nasz zakład usług. Naczelna nasza dążność działalności jest hasło „Naprzeciw klientowi” i postaramy się aby miało ono swój z czysty wydźwięk.

Myślmy, że te uwagi przekazane nam przez prezesa porównaj nam na życiwy wreszcie czasem spojrzenie w stronę handlu. I my jako klienci zobowiązujemy się na uśmiech załatwiający swoje zakupy. Otworzyła żyłki w ci z naszej strony sprawi, że ekspedientka obsłuży nas z przyjemnością. Jest to przez cień nasz wspólny interes. Liczymy także na handel, że dalek będzie usprawniać i operatywność i jakość naszego mięsliwego handlu, gdyż wiele spraw można załatwić poprzez dobrą organizację pracy handlu.

## Druga strona medalu

Wzrostu ma osiągnąć produkcja masarnicza bo aż 18 proc., detal 16,9 proc., wytwórnia wód gazowanych 20 proc. i zakłady gastronomiczne 13,3 proc. Aby tegoroczne zadania wykonać spółdzielnia musi wzmoczyć swoją operatywność w poszukiwaniu maszyn towarowej i zwiększyć produkcję własną, usprawnić obsługę, zmodyfikować placówki handlowe i tym podobne. Aby zagwarantować sobie atrakcyjniejsze towary Zarząd Spółdzielni będzie się starał po zyskać dalsze zakłady przemysłowe, które by mogły pa trzonować niektórym stano-

waniem do budowie obrzy miego zakładu produkcji pa pieru w Kostrzynie.

„Nadodrże” z 14. 12. 75 — 10. 61. 76 r.

— zamieszczona obszerny artykuł Ryszarda Rowińskiego pt. „Morze przyjdzie do miasta”. Tematem artykułu są perspektywy Kostrzyna jako rzeczowego portu przedłużonego — zapleczka Szczecina. Jednak autor poświęca również wiele uwagi sprawom samego miasta, jego mieszkańcom i Kostryńskim Zakładom Papierniczym.

Artykuł napisany jest w tonie bardzo życzliwym i optymistycznym, chociaż za wiera też pewne niemożliwości. Polecamy go szczególnie uwadze Czytelników.

„Gazeta Lubuska” z 9—11. 01. 76 r.

— donosi o decyzjach zarządu KZP podjętych podczas Konferencji Samorządu Robotniczego: zwiększenie produkcji poprzez podniesienie

jest dostawcą zębów dla KZP. O naszym miesiącu wspomina także „Życie Warszawy” z 13. 01. 76 r.

„Gazeta Lubuska” z 14. 01. 76 r.

— zamieszczona obszerny artykuł pt. „Kostryńska propozycja nie do odrzucenia” Danuta Piekarska relacjonu

„Gazeta Lubuska” z 15. 01. 76 r.

— porusza problemy ochrony środowiska w naszym województwie. „Z my ślą o zmniejszeniu szkodliwości oraz ilości emitowanych zanieczyszczeń w wielu zakładach instalowane będą urządzenia chroniące po wietrze przed nadmiernymi zanieczyszczeniami — m. in. w Elektrociepłowni „Gorzów” oraz w Kostryńskiej „Celulozie” zainstalowane zostaną elektrofiltry.

„Dziennik Ludowy” z 21. 01. 76 r.

— donosi: „Funkcję głównej bazy przedakademickiej w woj. gorzowskim pełnić będzie port w Kostrzynie n/o. Zatwierdzono już plany jego rozbudowy, która po pochłonie 20 mln zł, a za kończy się w 1979 r.”

— omawia trudności transportowe występujące w tartaku w Świerczynie. Tartak

Konkurs CRZZ i „Głosu Pracy”: „Ulatwiamy życie

## Prasa O KOSTRZYŃNIE

wydajności pracy, obniżenie gramatury i wprowadzenie na rynek nowej wersji papieru śniadaniowego.

„Głos Pomorza” z dnia 13. 01. 76 r.

— omawia trudności transportowe występujące w tartaku w Świerczynie. Tartak

je w nim ułatwianie życia kobietom pracującym przez nas zakłady, w których „wszelkie poczynania przodły się (...) ze zwyczajnych potrzeb”.

„Głos Pracy” z 15. 01. 76 r.

Konkurs CRZZ i „Głosu Pracy”: „Ulatwiamy życie

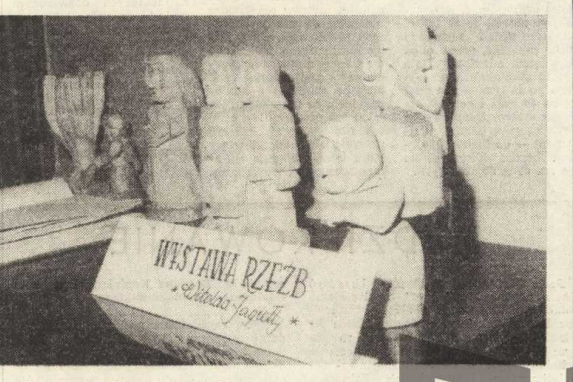
## Malarstwo amatorskie

Malować można nie żyjąc z tego zarządca. Malować można dla zabawy, dla zabicia czasu, dla zaspokojenia tęsknot. Malując można marzyć o sławie, ale można też zachować zupełną obojętność wobec losów swych obrazów. Potrzeba malowania wynika z przeróżnych, często niezbadanych pobudek.

Malarzem może być każdy, ale nie każdy w końcu się nim stanie. Nawet nie każdy z tych którzy przez całe życie nie robią niczego innego poza malowaniem. Stanie przy sztaludze zamazywając płótna czy papieru kolorami w takim czy innym układzie, to jeszcze nie malarstwo, a człowiek parający się tym

zajęciem, to jeszcze nie malarz. Malarzem potrafi być każdy, pod warunkiem że widzi świat swoimi oczami. Malarstwo to przede wszystkim — twórczość. Słowo to nie znaczy przecież o wiele więcej aniżeli rzemiosło i na pewno jest bogatsze w treść aniżeli — zawód. Być naprawdę malarzem, znaczy być malarzem.

To nie gra słów, albowiem również dobrze można być malarzem formalnie, a nie robić niczego innego poza malowaniem. Stanie przy sztaludze zamazywając płótna czy papieru kolorami w takim czy innym układzie, to jeszcze nie malarstwo, a człowiek parający się tym



# TANIEC

Starsi obserwując bawiącą się młodzież krzywią się i gderają. „To jest taniec? W czasach naszej młodości były prawdziwe tańce — tango, foxtrot, walc. Teraz — to jest jakaś kolowaczka. Gdy patrzy się na tańczących podryglających przy ogłuszającym ryku muzyki — wydaje się, że ma ją rażać.

Dlaczego w naszych czasach modne stały się szybkie rytmy. Czy to jest przypadek?

Szybki, rytmiczny taniec — twierdzą radiocyty lekarze — to nie tylko hazard mózgu, ale i nadobciążeniu potrzebom fizjologicznym. Jeszcze w ubiegłym stuleciu 94 proc. energii zużywanej na ziemi powstawało w ludzkich mięśniach, dziś natomiast już tylko 1 proc. Długoletnie badania wykazały, że taniec mobilizuje siły fizyczne i korzystnie oddziałuje na psychikę. Po tańcu ludzie skłonni do gniwuszącej się, zakłóceniu pozbawiają się strachu, nerwowi zyskują dobre samopoczucie. Taniec doskonali koordynację ruchów, wzmacnia mięśnie, polepsza oddech. Ruchy taneczne zwiększają dopływ krwi do płuc, mocniej pracuje serce, a obciążenie mięśni brzucha sprzyja normalnej pracy żołądka i jelit. Taniec może być dobrą kuracją odchudzającą, pomaga też szczerp-lym przybrać na wadze.

Po tańcu śpi się lepiej niż po najlepszych środkach nasennych. W czasie tańca zużywa się dużo energii — do 750 kcal na godzinę, tyle ile starczyłoby pokostrowi na stoczenie 9-10 rundowej walki. Czasem jednak taniec może doprowadzić do schorzeń stawów, zakłóceń w oddychaniu. Dość do tego może wskutek przyberania w tańcu nietypowych pozycji i „strzelenia” się w nich do upadłego.

Dzisiaj, kiedy zbór mało czasu poświęcamy ruchowi, taniec może — obok przyjemności — stać się elementem rekreacji. Może nam pomóc w dożywaniu późnej starości.

WG. PAP. — „Nauka + Technika” nr 833 — podał A. KLAPCZAK

# «Studniówka»

Dzień 24 stycznia był dla młodzieży klas maturalnych szcze-gólnym dniem. Poraz dziesiąty w dziejach Zespołu Szkół Średnich w Kostrzynie urządzono w pięknie udekorowanej sali sportowo-widowiskowej tradycyjną „studniówkę”, na którą przyjechało wiele gości. W studniówce wystąpił zespół Orkiestra i Dwie Techniki Chemięgo.

Na uroczystości przybył: dyrektor Zespołu Szkół mgr P. Radwan, wychowawcy klas maturalnych, grono pedagogiczne i grupa rodziców. Dyrektor Zespołu Szkół wygłosił krótkie przemówienie, po którym rozpoczęto zabawę tradycyjnym polonezem.

Do tańca grał zespół „Aplauz” z udziałem solistki, byłej uczennicy Technikum Chemięgo w Kostrzynie — Lidii de-le. Młodzież usławiła wieczór uduany występem kabaretu. Nastroj był doskonały, bawiono się wesoło („szkoda, że ty-lko do godz. 24.00 wzdychali młodzi).

Można powiedzieć, że tegoroczna „studniówka” była imprezą naprawdę udaną. Często spotykamy się z opinią, i koby młodzież nie umiała się bawić bez alkoholu lub w towarzysze obecności starszych. W rzeczywistości ta nie została najmniejszego potwierdzenia, co z satysfakcją odnotowuje.

ALKA

# Architektura i... życie

Gdy z okazji pobytu w większych miastach jak Katowice, Warszawa czy choć by Opole, oglądamy nowe osiedla mieszkaniowe, nie dziwi nas fakt, że zbudowane tam bloki stoją blisko siebie. Wiadomo — chodzi o maksymalne wykorzystanie terenu. Jednak kiedy widzi my, że w Kostrzynie stawia się bloki ciasno jeden obok drugiego wydaje się to trochę uzasadnione. Niewa-żne jest nawet, że w takiej sytuacji sąsiedzi mogą zaglądać przez okno do wnętrza mieszkania, (nie jest to specjalnie atrakcyj-ny, a po to tym — kto mi-nię do czoła o „ochotę” ale ciany system zabudowy do-tycząca są sobą istotny man-kanent — do bloków stoją-cych bardzo blisko siebie nie ma dróg dojazdowych.

Prilkerze osiągnęli półmetek, przed nimi zasłużony odpoczynek no i nowe przygotowania do rundy wiosennej, aby poprawić swe lokaty w rewanżu. Cieszymy się gdy wracają pokona-„nami”, złościćmy się gdy wracają pokona-„nami”.

Zapewne nas kibiców najbardziej fascynowała rywalizacja o tytuł „Mistrza Je-sieni” naszej ekstraklasy, gdy to tysiąc gó-nicy stali się prawdziwą rewelacją. A prze-jeżdża rundy jesiennej okazuje się pecho-wa dla Górnik Zabrze, przywoźa z gródu

# ZE SPORTU Piłkarskie remanenty

Gryfa bagaż 4 bramek, gdzie przy wy-ranej Ruchu w Łodzi, chorowanie zostają „Mistrzem Jesieni 1973”.

Na koniec sezonu piłkarskiego można by zanuć piosenkę „Po zielonej trawie piłka goni, albo my wygramy albo oni, albo bę-dzie dobrze albo będzie źle, piłka jest okrągła a bramki są dwie...”

Właśnie na chorowskim gigancie było bardzo dobrze i gładkim prawie, że na jedną bramkę, a wynik 4:1 sprawi, że sta-limy się niemal pewnym kandydatem. W Amsterdamie role były odmiennie, szan-sę się wyrównały. Końcówką rywalizacji o prymat w grupie 5 przegraliśmy. Tych pił-karskich emocji było sporo i dlatego chyba tak szybko poszły w zapomnienie roz-grywki i emocje naszej ligi zakładowej, a przecież finały były bardzo ciekawe i zaciekłe.

Z grupy I do finału weszły drużyny: W-TU Mechanicznego SOWI Z grupy II drużyny W-tu Elektrycznego Transportu-Rebalni. Rozgrywki w grupie finałowej rozpocze-ły się meczem drużyn SOWI i W-tu Elek-trycznego, który w normalnym czasie koń-czył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2, w dogrywce 6:0. Po odbyciu więc rzuty kar-ny, które kończą się rezultatem 2:3 dla SOWI. W drugim meczu W-tu Mechaniczny wygrał z drużyną Transportu 2:0 zachow-ując sporo sila na mecz finałowy. Wyda-wałoby się, że para finałowa jest znana i za dwa dni, na głównej płycie zobaczymy dwie drużyny walczące o zwycięstwo. Jed-

nakże następnego dnia w Radzie Zakłado-wej wrzuto jak w ulu. Elektrycy złożyli protest, a powołana komisja po przeanalizowaniu dopatryła się niezgodności w wy-konaniu rzutów karnych.

Orzeczenie Komisji brzmiało: powtórzmy mecz. Mecz jednak nie powtórzono, gdyż oba zespoły zgodziły się na ponowne wy-konanie rzutów karnych, które tym razem wykonano zgodnie z przepisami. Gwizdek sędziego rozdział „wojny nerwów”, a zdo-nerowanie udzieliło się nie tylko zawod-nikom — podzieleni są też kibice. Wynik brzmiał 5:2 dla W-tu Elektrycznego, który grał będzie w finale z W-em Mechanicz-ny ogólnym faworytem, a w którym upa-trymano mistrza ligi zakładowej. Po krótkiej przerwie rozpoczął się mecz o I miej-sce. Na początku więcej z gry mieli me-chanicy, ale nie bardzo mogli sobie pora-

dzić, ich ataki w porę zostawały rozbija-ne. Po przerwie obraz gry zmieniła się, me-chanicy nie wytrzymują narzuczonego tem-pa, a elektrycy coraz śmielej atakują bram-kę przeciwnika. Rezultat meczu jest zaskak-ujący, ogólny faworyt ligi zostaje poko-nany 3:0. Sukces drużyny W-tu Elektrycz-nego, zdobycie tytułu mistrzowskiego jest tym cenniejsze, że pokonał on słownego faworyta w dobrym stylu. Mecz o III miej-sce przebiegł bez większych niespodzia-nek. Wygrała drużyna SOWI gromiąc Tran-sport 10:1.

Trzy najlepsze drużyny rozgrywek: W-t Elektryczny, W-t Mechaniczny i drużyna SOWI otrzymały puchary, przyznano dy-plomy dla najlepszego napastnika, pomoc-nika, obrońcy i bramkarza.

Wielki zaangażowanie postawie Rady Zakładowej, która wspólnie z wielkimi zwo-lennikami piłki nożnej, przygotowała roz-grywki, cała impreza wypadła bardzo oka-zale i sprawnie. Należy wspomnieć jeszcze o wielkich społecznikach m. in. o kol. kol. Dobrowolnikim, Dziurkiewiczem, Pa-włowskiem oraz przewodniczącym RZ An-drzej Włodarczyku. Pełne ręce roboty mieli także sędziowie, którzy wiele weso-łego czasu poświęcili dla sportu za-kładowego, p. Koliński, Dolny i nesor na-szymo dla najlepszego napastnika, pomoc-nika, obrońcy i bramkarza.

Miejmy nadzieję, że tegoroczne rozgry-wki będą jeszcze ciekawsze i do zobaczenia na murawie!

„FRAND”

Jerzy Leszczyński

# Fraszki

CZAS PRACY

Póty na naszą korzyść pracuje czas, póki nie chcemy uścisnąć, by pracował za nas.

MOCNY W GĘBIE

Zjadł wszystkie rozumy — a że miał łeb ciastny i apetyt wieki! — zjadł je razem z własnym

LUBIACY WYBIERAC

Gdy jedno ujdzie na — to dzieci je na dwa.

PAPIRNIANIE NA OSTATNI GUZIK

Czasami jest to tylko znak, że pozostałych guzików brak.

TAKI ZAPARTOZNY

Mówią mu: patrz, z czego sypiesz — to nie patrzy nawet za czyje.

# PRAKTYCZNY PAN I MODELARNIA

zapraszają chętnych

codziennie prócz niedziel

w godz. od 14. 00 do 18. 00

# Mini sanatorium

w Ośrodku sportowo-rekreacyjnym

czynne codziennie prócz niedzieli

w godzinach od 9 do 17

gabinet EKG od godz. 11-12

skierowania na zabiegi wydawane są przez lekarzy kostrzyńskiej służby zdrowia

# KRZYŻÓWKA

Poziomo: 1. Część składo-wa nowoczesnych mebli, 6. Samochód dla nas, 19. Zbiórnik wodny, 11. Przeciędrnik po-zowska i koperta, 12. Dawny, wizytowy surdut męski, 13. Utwór za trzy grosze, 14. Stolica amerykań-skiego stanu New Jersey, 17. Kawałek smolejnego drzewa, 20. Typ skolepu, 22. Konik zwierzyński, 24. Miejsce naszych kapieł, 26. Kropka wrzenia, 27. W prawie karnym występowanie będą-ce — odpowiada na prowa-kacje, 28. Ogón głuszcza lub na chłodzenia, 30. Artretyzm, 36. Jeziorno na Węgrzech, 36. Lampa elek-tronowa, 39. Imię żeńskie, 40. Rodzaj przerepy poru-szanej przez ciagnik, 41. Część piuga, 42. Znanu ku-rort w ZSR nad M. Czar-ny, 43. Wyrykanie błędów, 44. Człowiek o szcuplej bu-dowie ciała i słabo rozwinię-tych mięśniach.

Pionowo: 1. Dom zbolaj-nych, 2. Strunowy instru-ment muzyczny, 3. Państwo arabskie, 4. Kupon, 5. Grom-nica, 6. Cwiartka beczki, 7. Groźna choroba atakująca mięśnie, spowodowana za-każeniem, 9. Po bokach sta-tku, 9. Gatunek drzewa igła-stego, 15. Obumarcie ikanki lub narządu, 15. Impreza drubów, 18. Miłości, głodu lub strachu, 19. Chemik nie-miecki laureat nagrody No-bla, 20. Magazyn, 21. Miast-o w woj. warszawskim, 23. Piwo angielskie, 25. Symbol-żaloby, 27. Kradzież przy u-życiu siły, 29. W klasercie, 31. Utwór Leona Kruczkow-skiego, 33. Piwnice pod zam-czykiem, 34. Chodaki, 35. Duże jeziorno we wschodniej Afryce, 36. Komplet kart, 37. Część wyrazu powstała po oddzieleniu końcówki, 38. Atlantyka.

Wyniki świątecznego konkursu „Celulozy” nr 25—26 75.

Z prawidłowo rozwiąza-nych zadań rozlosowano na-stępujące nagrody: I miej-sce i nagroda wartości 500 zł — Henryk Moleczyk zam. Kostrzyn ul. Osiedłowa 9/6. II miejsce — nagroda warto-ści 300 zł — Julian Mazur zam. Stółsk ul. WOP-u 1/2. III miejsce — nagroda warto-ści 200 zł — Rafał Borek zam. Kostrzyn Świerczew-skiego 17.

1	2	3	4	5	6	7	8	9
10								
11								
14	15	16	17	18	19			
22	23		24			25		
27								
32	33	34	35	36	37	38		
40								
43								

# PODZIĘKOWANIE

Rada Zakładowa Zakładów Urządzeń Chemicznych „Metalchem” w Kościanie składa gorące podziękowanie Dyrekcji o-tarz Radzie Zakładowej Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych „Celuloza” za pomo-cę udzieloną w umieszczeniu na leczenie rehabilitacyjne w Ośrodku sportowo-re-kreacyjnym Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych w Kostrzynie naszych pra-

cowników: **Bordana Kopielewskiego** oraz **Kazimierza Hertmanowskiego**.

Wyżej wymienione podziękowanie skła-damy w imieniu Rady Zakładowej ZUCH „Metalchem” oraz zainteresowanych, którzy w Kostrzynie przyczynili się do całkowitego powrotu naszych pracowników do zdrowia oraz pracy zawodowej.

Zapraszamy do kregielni na dancing w osrodku rehabilitacyjno-sportowym w czwartki w godz. 19-23 w soboty w godz. 20-190 Wstęp 30 zł. od osoby

# »CELULOZA«

— dwutygodnik, organ prasowy Samorządu Robotników Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych Redaguje Kolegium w składzie: Redaktor naczelny — Jan Masiewicz, sekretarz Redakcji — Lucja Łabenda, fotoreporter — Jerzy Szalbierz, Przewodniczący Kolegium — Stanisław Borek, Alicja Klapocz, Andrzej Włodarczyk, Franciszek G. rdzielczyk, Janusz Wicenc rek, Stefan Sawicki, Tade-usz Romański, Jerzy Krep-iewicz, Szczepan Zawadzki, Adres Redakcji: 66-476 Ko-strzyn n. Odra ul. Fabrycz-na i tel. Centrala 15 wewn. 25. Cena prenumeraty rocz-nej — 24 zł półrocznej 12 zł i kwartalnej 6 zł.

Redakcji, zastrzegając sobie prawo skracania materia-łów. Reklamskie nie zam-ówionych Redakcją nie zwra-ca.

WYDAWCA: Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze w Ko-strzynie n. Odra. Skład ta-manie i chemigrafia: Zielen-górskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”.

Zam. 209, B-3/29